

Sygn. akt III AUa 111/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawy (...) Stowarzyszenia na Rzecz Osób z (...) w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych D. J., E. M. (1), M. K. i E. M. (2)

o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 listopada 2012 r. sygn. akt VII U 1928/11

1. oddała apelację,

2. odstępuje od obciążenia organu rentowego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 111/13

UZASADNIENIE

Decyzjami z 24 maja 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe pracowników płatnika składek (...) Stowarzyszenia na Rzecz Osób z (...) w S. wyniosła:

- E. M. (2) : w grudniu 2005 r. – 3.466 zł, w kwietniu 2006 r. – 2.701 zł, w grudniu 2006 r. – 3.396 zł, w grudniu 2007 r. – 2.812 zł, w grudniu 2008 r. – 3.944 zł, w grudniu 2009 r. – 2.341 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne wynosiła: w

grudniu 2005 r. – 2.817,51 zł, w kwietniu 2006 r. – 2.196,65 zł, w grudniu 2006 r. – 2.760,61 zł, w grudniu 2007 r. – 2.370,24 zł, w grudniu 2008 r. – 3.403,27 zł, w grudniu 2009 r. – 2.020,05 zł.

- M. K. : w grudniu 2008 r. – 2.734 zł, w grudniu 2009 r. – 6.291 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne wynosiła: w grudniu 2008 r. – 2.359,16 zł, w grudniu 2009 r. – 5.428,50 zł.

Decyzją z dnia 3 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe E. M. (1), podlegającej tym ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) Stowarzyszenia na Rzecz Osób z (...) w S. wynosiła: w grudniu 2005 r. – 2.510 zł, w kwietniu 2006 r. – 1.366,43 zł, w grudniu 2006 r. – 2.443 zł, natomiast podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne wynosiła: w grudniu 2005 r. – 2.040,37 zł, w kwietniu 2006 r. – 1.390,84 zł, a w grudniu 2006 r. – 1.985,91 zł.

Decyzją z dnia 7 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe D. J., podlegającej tym ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) Stowarzyszenia na Rzecz Osób z (...) w S. wynosiła: w grudniu 2008 r. – 3.406 zł, w grudniu 2009 r. – 5.941 zł, natomiast podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne wynosiła: w grudniu 2008 r. – 2.939,03 zł, w grudniu 2009 r. – 5.126,49 zł.

Od powyższych decyzji odwołał się płatnik składek (...) Stowarzyszenie na Rzecz Osób z (...) w S., który wniósł o ich zmianę poprzez ustalenie, że podstawa wymiaru składek od wynagrodzenia pracowników nie uwzględnia kwot wypłaconych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Odwołujący argumentował, że przyznając pomoc w postaci bonów i paczek świątecznych, oparł się na weryfikowalnych kryteriach materialnych, wypełniając tym samym socjalny cel ujęty w art. 8 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem częściowym z dnia 22 listopada 2012 r. zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego i ustalił, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanych E. M. (2), D. J., E. M. (1), M. K. w okresach wskazanych w decyzjach nie zalicza się świadczeń przyznanych zainteresowanym z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych funkcjonującego u płatnika (...) Stowarzyszenia na Rzecz Osób z (...) w S. oraz zasądził od organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz (...) Stowarzyszenia na Rzecz Osób z (...) w S. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd okręgowy ustalił, że (...) Stowarzyszenie na Rzecz Osób z (...) w S. prowadzi odpłatną, jak i nieodpłatną działalność głównie na rzecz osób z upośledzeniem umysłowym. Placówki płatnika nie mają samodzielności prawno-finansowej, podlegając Zarządowi Koła. Zgodnie z Regulaminem Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych obowiązującym u płatnika od 1 stycznia 2005 r. komisja socjalna w terminie do końca marca każdego roku dokonywać miała podziału środków Funduszu na poszczególne rodzaje świadczeń. Sporządzony preliminarz zatwierdzony był następnie przez pracodawcę (§ 3 ust. 3). Zadaniem komisji socjalnej była kwalifikacja i ocena wniosków o udzielenie pomocy socjalnej (§ 3 ust. 5). Decyzje w zakresie dysponowania środkami Funduszu (...) podejmowała Komisja Zakładowa. Rekomendacje w tym zakresie przedstawiane były następnie Zarządowi Koła (...) Stowarzyszenia na Rzecz Osób z (...) w S.. Ostateczną decyzję o przyznaniu środków Funduszu podejmował pracodawca w uzgodnieniu z reprezentantem pracowników (§ 3 ust. 6). Podstawą przyznawania pomocy finansowej i materialnej był wniosek osoby uprawnionej wraz z oświadczeniem o wysokości dochodu przypadającego na osobę w rodzinie (§ 4 ust. 1). Pracownik zobowiązany był ująć w oświadczeniu pełną wysokość dochodów uzyskanych przez wszystkich członków pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym (§ 4 ust. 2). W myśl § 4 ust. 3 przyznanie osobom upoważnionym ulgowych świadczeń, pomocy i dopłat z Funduszu zależne było od sytuacji życiowej i materialnej. Nadto w § 11 Regulaminu wskazano, że przyznawanie i wysokość dofinansowania z Funduszu do usług i świadczeń socjalnych dla osób uprawnionych uzależnione jest od ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej oraz wielkości środków Funduszu. Regulamin ten odnosił się do pracowników placówek prowadzonych przez (...) Stowarzyszenie na Rzecz Osób z (...)

w S., tj.: Warsztatu (...) Zajęciowej, Środowiskowego (...) Samopomocy, Zakładu (...), Mieszkalnictwa Chronionego. Do ww. świadczeń uprawnieni byli pracownicy zatrudnieni w placówkach prowadzonych przez płatnika niezależnie od rodzaju umowy o pracę oraz od wymiaru czasu pracy, pracownicy przebywający na urloпах wychowawczych, członkowie rodzin osób wymienionych oraz emeryci i renciści – byli pracownicy zakładu pracy (§ 6). Środki Funduszu mogły być przeznaczone na dofinansowanie różnych form wypoczynku, pomoc rzeczową, zapomogi pieniężne, organizację imprez okolicznościowych oraz zakup drobnych upominków, w tym paczek świątecznych. Aneksiem z 26 października 2005 r., obowiązującym od 1 listopada 2005 r., dodano do Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych zapis, że: „podstawą przyznania pomocy finansowej i materialnej jest wniosek osoby uprawnionej wraz z oświadczeniem o wysokości dochodu przypadającego na osobę w rodzinie, obejmującym ostatnie 12 miesięcy przed przyznaniem świadczenia. W zakresie obejmującym świadczenia z Funduszu w formie bonów okolicznościowych i paczek świątecznych, złożenie przez uprawnionego pracownika pisemnego oświadczenia o wysokości dochodów na jedną osobę w rodzinie za ostatni rok kalendarzowy zastępuje wniosek o przyznanie wskazanych świadczeń”. W kolejnym aneksie z dnia 6 stycznia 2006 r., obowiązującym od 2 stycznia 2006 r., dodano § 10 ust. 2 precyzujący, że świadczenia, o których mowa w § 9 ust. 1 lit. e Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, dotyczącym organizacji imprez okolicznościowych oraz zakupu drobnych upominków (np. paczek świątecznych) przyznawane będą zgodnie z następującym kryterium: a) 100% wartości bonu okolicznościowego lub paczki świątecznej – przy dochodzie do 2.200 zł na osobę w rodzinie, przypadającym w ostatnim roku kalendarzowym przez przyznaniem świadczenia; b) 50% wartości bonu okolicznościowego lub paczki świątecznej przy dochodzie powyżej 2.200 zł na osobę w rodzinie, przypadającym w ostatnim roku kalendarzowym przed przyznaniem świadczenia. Maksymalna wysokość bonu towarowego (100%) wynosiła: w kwietniu 2006 r. – 185 zł brutto (150 zł netto); w 2007 r. – 296 zł brutto; w 2008 r. – 284 zł brutto (230 zł netto), w 2009 r. – 341 zł brutto (280 zł netto). Z kolei maksymalna wartość paczek świątecznych (100%) w grudniu 2005 r. wyniosła 200 zł brutto. Powyższa pomoc socjalna przyznana była po złożeniu przez pracowników oświadczenia o wysokości dochodów za poprzedni rok kalendarzowy. W oświadczeniu tym zawierano informację, czy pracownik jest osobą samotną, czy ma rodzinę, wskazywano dochód na jedną osobę. Przedmiotowe oświadczenie składane było raz w roku i zachowywało aktualność przez cały rok następujący po roku, którego dotyczyło. Oświadczenie składane było na formularzu i weryfikowane było przez Komisję Socjalną. W razie kłopotów z wypełnieniem pracownicy zgłaszali się do osób odpowiedzialnych za sprawy socjalne w zakładzie. Kryterium przyznawania świadczeń socjalnych dla pracowników (...) miało charakter majątkowy. Z ustaleń sądu I instancji wynika, że członkowie Komisji Socjalnej posiadali wiedzę o sytuacji bytowej pracowników, niezbędną do weryfikacji składanych przez nich oświadczeń. Zdarzało się, że pracownik wzywany był do złożenia dodatkowych wyjaśnień. Protokół Komisji Socjalnej, zawierający listy osób uprawnionych do określonych świadczeń zatwierdzany był przez Zarząd Koła (...) w S.. Jeśli pracownik zamierzał uzyskać świadczenie inne niż bon, czy wczasy pod gruszą składał dodatkowy wniosek ze wskazaniem, o jaki rodzaj dofinansowania się ubiega. Do prac Komisji Socjalnej Zarząd Koła delegował jedną osobę jako reprezentanta pracowników.

W latach 2005-2009 płatnik (...) Stowarzyszenie na Rzecz Osób z (...) w S. przyznał E. M. (2) ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych bony w następującej wysokości: w kwietniu 2006 r. – 150 zł, w grudniu 2006 r. – 105 zł, w grudniu 2007 r. – 240 zł, w grudniu 2008 r. – 230 zł, w grudniu 2009 r. – 280 zł. Ponadto w grudniu 2005 r. ubezpieczona otrzymała ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych paczkę świąteczną o wartości 200 zł. W latach 2008-2009 płatnik (...) Stowarzyszenie na Rzecz Osób z (...) w S. przyznał D. J. ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych bony w następującej wysokości: w grudniu 2008 r. – 230 zł, a w grudniu 2009 r. – 280 zł. W 2006 r. płatnik (...) Stowarzyszenie na Rzecz Osób z (...) w S. przyznał E. M. (1) ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych bony w następującej wysokości: w kwietniu 2006 r. – 150 zł, a w grudniu 2006 r. – 105 zł. Nadto w grudniu 2005 r. ubezpieczona otrzymała ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych paczkę świąteczną o wartości 200 zł. W latach 2008-2009 płatnik (...) Stowarzyszenie na Rzecz Osób z (...) w S. przyznał M. K. ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych bony w następującej wysokości: w grudniu 2008 r. – 230 zł, a w grudniu 2009 r. – 280 zł. Płatnik nie doliczył wartości powyższych świadczeń do przychodu pracowników, stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Kierując się treścią przepisów art. 4 pkt 9 i 10, art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 205 poz. 1585 ze zm., zwana dalej ustawą systemową), § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. nr 161, poz. 1106, zwane dalej rozporządzeniem), art. 2 ust. 1 pkt 1, w art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (zwana dalej ustawą o z.f.ś.s.) oraz wewnętrznych przepisów regulaminu świadczeń socjalnych obowiązującego u płatnika, sąd okręgowy stwierdził, że w przypadku płatnika pomoc udzielana w formie bonów i paczek świątecznych, co do zasady realizować miała cele socjalne. W (...) Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z (...) w S. kryteria przyznawania świadczeń określone zostały w regulaminie, z którego wprost wynikało, że przyznanie ulgowych świadczeń, pomocy i dopłat z funduszu zależne było od sytuacji życiowej i materialnej pracownika, a podstawą przyznania tych świadczeń był wniosek osoby uprawnionej wraz z oświadczeniem o wysokości dochodu przypadającego na osobę w rodzinie, z tym, że w oświadczeniu należało ująć pełną wysokość dochodów uzyskanych przez wszystkich członków pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym. W ocenie sądu okręgowego przyjęte u płatnika unormowania pozostają w zgodzie z ogólnymi zasadami przyznawania pomocy socjalnej ujętymi w ustawie o z.f.ś.s. Opierając się na treści zeznań świadków, którymi byli pracownicy płatnika, w tym zajmujący się kwestiami rozdziału środków z funduszu świadczeń socjalnych, sąd meriti przyjął, że świadczenia te miały stricte pomocowy charakter i w pełni realizowały założenia ustawy o z.f.ś.s. Wysokość świadczeń uzależniona była od sytuacji materialnej pracownika, a członkowie komisji socjalnej tą sytuację pracownika w każdym przypadku weryfikowali. Jeśli pracownik zamierzał uzyskać świadczenie inne niż bon, czy wczasy pod gruszą składał dodatkowy wniosek ze wskazaniem o jaki rodzaj dofinansowania się ubiega. Świadczenia wypłacane z ZFŚS nie były przyznawane ogółowi pracowników w jednakowych kwotach, lecz były różnicowane stosownie do zapisów Regulaminu i sporządzonych do niego aneksów. Nadto zostały one wypłacone w okresie okołoświątecznym, tym samym miały zaspokajać potrzeby pracowników związane ze zwiększonymi wydatkami świątecznymi, a więc z założeniami celami socjalnymi. Sąd okręgowy wskazał nadto, że M. W., na której oświadczenie powołał się organ rentowy, nie brała udziału w przyznawaniu świadczeń socjalnych i jej zeznania złożone przed organem rentowym nie powinny być brane pod uwagę. Wymieniona jako księgowa wykonywała uchwały Zarządu K.. Złożone przez nią zeznania nie tylko nie potwierdziły okoliczności podnoszonych przez organ rentowy, iż fakt przyznania świadczenia uzależniony był od stażu pracy, ale wręcz potwierdziły stanowisko płatnika. W ocenie sądu I instancji, płatnik wykazał, że udzielane przez niego świadczenia w postaci świadczeń finansowanych ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie stanowiły podstawy wymiaru składek.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając: 1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: - art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. poprzez uznanie, że świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (...) Stowarzyszenia na rzecz Osób z (...) w S. były przyznawane zainteresowanemu (pracownikom płatnika składek) z zachowaniem kryterium socjalnego, tj. z uwzględnieniem ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, podczas gdy przy ich wypłacie brano pod uwagę jedynie kryterium długości stażu pracy, rodzaju umowy o pracę u płatnika składek;
- art. 8 ust. 2 ustawy o z.f.ś.s. w związku § 4 ust. 1 Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (...) K. w S. (wprowadzonego aneksem z dnia 26 października 2005 r.) - poprzez uznanie, iż wypłata świadczeń z Funduszu Socjalnego nastąpiła przy zachowaniu warunku określonego w Regulaminie w postaci złożenia pisemnych wniosków oraz oświadczeń o przychodzie przypadającym na 1 członka rodziny przez pracowników płatnika składek;
- art. 18 ust. 1, art. 20 ustawy systemowej; art. 81 ust. 1 w związku z art. 66 ust. 1 pkt 1a i ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r., poprzez uznanie, że świadczenia pieniężne przyznawane pracownikom (...) Stowarzyszenia na rzecz Osób z (...) w S., w tym zainteresowanemu w niniejszej sprawie, były świadczeniami finansowanymi ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i korzystają ze zwolnienia z wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, nie podlegają składkom na ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe, pomimo niezachowania przy ich wypłacie zasady wyrażonej w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, tj. nieuwzględnienia sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej zainteresowanych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez ustalenie, iż podstawą przyznania pomocy finansowej i materialnej przez płatnika składek zainteresowanym, był wniosek osoby uprawnionej wraz z oświadczeniem o wysokości dochodu przypadającego na osobę w rodzinie, podczas gdy z całości dokumentacji zebranej w sprawie przez sąd wynika, że żadne pisemne wnioski oraz pisemne oświadczenia o wysokości dochodów nie zostały przedłożone;

3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z pominięciem wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, a to: - pominięcie zeznań złożonych przez M. W. (księgową płatnika składek upoważnioną przez niego do reprezentowania go przed organem rentowym) do protokołu kontroli, w którym wskazała, iż wartość paczek oraz bonów wypłaconych pracownikom uzależniona była od okresu świadczenia pracy; - przyjęcie za wiarygodne zeznania świadków powołanych przez płatnika składek oraz jego samego dotyczących zasad dysponowania środkami z Funduszu Socjalnego z uwzględnieniem badania sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników, przy wypłacie bonów i paczek, podczas gdy brak jest pisemnej dokumentacji zawierającej oświadczenia pracowników oraz ich wnioski w zakresie przyznania ww. świadczeń, pomimo obowiązku ich przedłożenia narzuconego § 4 ust. 1 Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (...) K. w S. (wprowadzonego aneksem z dnia 26.10.2005 r.); - pominięcie zapisów protokołu z dnia 14 listopada 2005 r. oraz 5 listopada 2008 r. Komisji Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, z których to wynika, iż środki z Funduszu Socjalnego były rozdysponowane w oparciu o niezgodne z prawem kryterium okresu zatrudnienia, zatrudnienia przez PUP i zatrudnienia na umowę o zastępstwo. Powołując takie zarzuty, apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołań oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego jest nieuzasadniona. Ustalenia dokonane przez sąd okręgowy są prawidłowe, a wyprowadzone z nich wnioski prawne nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te i rozważania sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne. Świadczenia w postaci bonusów finansowych i paczek świątecznych z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkanocy, przyznawane w ramach z.f.ś.s. pracownikom (...) Stowarzyszenia na Rzecz Osób z (...) w S. nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych. Regulacja § 2 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jednoznacznie definiuje, że kwalifikacja prawna przychodu podlegającego wyłączeniu jest determinowana celem jego przeznaczenia i źródłem pochodzenia i nie definiuje żadnych innych przesłanek. Jeśli więc bony towarowe finansowane są ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach z.f.ś.s., to nie są one wliczane do podstawy wymiaru składek, gdyż mieszczą się w dyspozycji tegoż przepisu. Wskazana podstawa materialnoprawna zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia przekonuje jednocześnie, że rzeczą organu rentowego jest przede wszystkim analiza celów socjalnych i źródeł ich finansowania. Innymi słowy uprawnienia kontrolne organu rentowego sprowadzają się do ustalenia, czy istnieje w regulaminie ZFŚS podstawa sfinansowania bonów oraz czy świadczenia te mają w istocie charakter socjalny, jak i sprawdzenia, czy środki rzeczywiście pochodzą z funduszu świadczeń socjalnych. Stanowisko to jest konsekwentnie prezentowane w licznych orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie m.in. w wyrokach z 11 października 2012 r. (III AUa 539/12); z 4 grudnia 2012 r. (III AUa 570/12), czy z 17 stycznia 2013 r. (III AUa 647/12). Wadliwe jest w związku z tym założenie, aby wskazany cel socjalny utożsamiać wyłącznie z określonymi kryteriami przyznawania świadczeń socjalnych, a przez to aby przyznać organowi rentowemu uprawnienie do weryfikacji kryteriów socjalnych przyjętych przez płatnika. Podobnie też poza kognicją organu rentowego pozostaje weryfikacja formy, w jakiej płatnik dokonuje sprawdzenia ustalonych w zakładzie pracy kryteriów socjalnych. Uprawnienie takie w żadnym razie nie wynika z trafnie przytoczonych przez sąd okręgowy podstaw prawnych, zaś gromadzona na tą okoliczność dokumentacja płatnika ma walor wyłącznie dowodowy. Jej brak, a priori nie oznacza jednak, że przyznane świadczenia stanowią przychód pracownika, podlegający oskładkowaniu. W szczególności okoliczność, że pracodawca przy przyznawaniu pracownikom określonych świadczeń, stosował właściwe kryterium socjalne, może być w toku

postępowania sądowego dowodzona wszelkimi środkami dowodowymi, jakie dopuszcza procedura cywilna i w ocenie sądu apelacyjnego w niniejszej sprawie płatnik takiemu ciężarowi dowodowemu sprostał.

Odnosnie celów socjalnych zauważyć trzeba, że ustawodawca w art. 94 pkt 8 k.p. nałożył na pracodawcę obowiązek zaspokajania potrzeb pracowników w miarę posiadanych środków socjalnych. Pracodawcy nie mają zatem bezwzględnego obowiązku prowadzenia działalności socjalnej na rzecz pracowników, gdyż przepisy kodeksu jedynie postulują prowadzenie takiej działalności. Z drugiej strony, aby nie dopuścić do zupełnej dowolności w omawianym zakresie, obowiązek zaspokajania potrzeb socjalnych pracowników został warunkowo ujęty w także ustawie o z.f.ś.s. Uprawnia ona pracodawców do modyfikacji w prawie wewnątrzzakładowym (w układach zbiorowych pracy) obowiązków wynikających z ustawy, aby umożliwić im uzależnienie działalności socjalnej od posiadanych warunków i możliwości. Zgodnie z intencją ustawodawcy z.f.ś.s. jest zatem dobrowolnym funduszem na poziomie zakładu pracy, którego podstawowym zadaniem jest sfinansowanie przez pracodawcę pomocy socjalnej między innymi na rzecz pracowników i ich rodzin. W myśl art. 1 ust. 1 ustawa o z.f.ś.s. określa zasady tworzenia w zakładach pracy zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, zwanego dalej „Funduszem”, i zasady gospodarowania środkami tego Funduszu, przeznaczonego na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z Funduszu oraz na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych, ale przy założeniu, że fundusz został uruchomiony. Bez wątplenia więc pojęcie socjalny utożsamiane jest z zaspokajaniem potrzeb bytowych, materialnych i kulturalnych uprawnionych osób. Z kolei zasady gospodarowania funduszem oznaczają sposób podejmowania decyzji związanych z wydatkowaniem środków finansowych i sposobem ich gromadzenia. Świadczenia socjalne nie są jednak elementem stosunku pracy. Ze środków funduszu finansuje się świadczenia nie wynikające z warunków wynagradzania za pracę oraz niezależne od wyników i jakości wykonywanej pracy. Dlatego też jedynie te działania, które podejmowane są w interesie pracowników, a nie pracodawcy mieszczą się w ustawowym pojęciu zakładowa działalność socjalna. Sąd apelacyjny zauważa, że ustawa o z.f.ś.s. definiuje w art. 2 pkt 1, że działalność socjalna to usługi świadczone przez zakłady pracy na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową. Definicja działalności socjalnej daje więc pracodawcy możliwość wręczania ze środków funduszu m. in. bonów finansowych z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy z tytułu zwiększonych wydatków w tym okresie. Warunkiem umożliwiającym ich przyznanie jest zapisanie takich form pomocy w regulaminie funduszu oraz określenie trybu ich przyznawania (czy przyznanie następuje np. na wniosek osoby uprawnionej, czy też z inicjatywy pracodawcy). Przepis z art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o z.f.ś.s. stanowi, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu; Zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu, z uwzględnieniem ust. 1, oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej określa pracodawca w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów. Wynika z tego, że ustawa nie nakazuje pracodawcy formułowania określonych kryteriów, nie formułuje też procedury dysponowania środkami funduszu pozostawiając te kwestie dobrowolnej decyzji pracodawcy. Stawia jedynie wymóg uzależniania świadczeń z funduszu od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej oraz wymóg określenia zasad i warunków korzystania ze środków funduszu. Ustawa o z.f.ś.s. wyklucza bowiem tworzenie zasad podziału funduszu w sprzeczności z art. 8 ust. 1; jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, który wyraźnie określa związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia, a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Ustawodawca w przepisach ustawy o z.f.ś.s. nie przypadkowo jednak pozostawił pracodawcy i załodze pracowników swobodę w ustalaniu sytuacji materialnej osób uprawnionych i nie zdefiniował żadnych kryteriów ani progów, jakie winny być brane pod uwagę, a tym samym nie określił sposobu dokumentowania sytuacji uprawniających do świadczeń socjalnych. Wynika to zarówno z różnorodności czynników, jakie mogą wpływać na sytuację życiową (bytową) pracownika, jak też różnorodności świadczeń socjalnych, jakie decyduje się przyznać swym pracownikom pracodawca. Wobec treści prawa nie można zatem odrzucić założenia, że informacje o pracownikach pracodawca zbiera samodzielnie, na podstawie rozmów i znajomości z pracownikami, względnie z wiadomości przekazywanych przez innych pracowników czy też ich bezpośrednich przełożonych. Niewątpliwie,

częściowe informacje o stanie rodzinnym wynikają również z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych pracownika i zgłoszeniach do ubezpieczenia społecznego. Właściwym sposobem zdobycia informacji uzupełniających o sytuacji osób uprawnionych mogą być również wspomniane już oświadczenia, składane w dowolnej formie, choć możliwe jest też określenie przez pracodawcę wzoru, czy choćby tylko zakresu informacji. Kluczowe przy wypłacie świadczeń z z.f.ś.s. jest rozróżnienie ich wysokości na rzecz poszczególnych pracowników w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej konkretnego beneficjenta i zdaniem sądu apelacyjnego w tej sprawie płatnik składek obowiązkowi temu sprostał.

Po pierwsze, środki wydatkowane przez płatnika w formie bonów finansowych zostały wypłacone z zasobów z.f.ś.s. i organ rentowy okoliczności tej nie zakwestionował. Zapisy zawarte w regulaminie funduszu świadczeń socjalnych obowiązującym u płatnika zawierały wyraźną podstawę do sfinansowania rozważanych tutaj świadczeń z funduszu świadczeń socjalnych. Po drugie, wypłata tychże świadczeń była uzależniona od sytuacji materialnej i rodzinnej pracownika. W tym zakresie sąd okręgowy, wbrew zarzutom apelującego, dysponował obszernym i wystarczającym materiałem dowodowym, w tym przesłuchał szereg osób zatrudnionych u płatnika i dopuścił dowody z dokumentów, a następnie dowody te poddał dokładniejszej ocenie, nie uchybiając zasadom logicznego rozumowania. Wnioski sądu okręgowego, jako mające oparcie w dowodach zasługiwały na pełną aprobatę. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało bowiem, że przyznanie bonusów finansowych u płatnika poprzedzało dobrowolne ujawnienie wysokości dochodów przypadających na członka rodziny, co pozwalało w sposób obiektywny rozdzielić środki z funduszu pomiędzy załogę zakładu pracy. Sąd okręgowy słusznie przy tym dostrzegł pewne mankamenty, jak eksponowane w apelacji zeznania złożone przez M. W. przed organem rentowym, w których wskazywała, że przyznawanie bonusów uzależnione było od rodzaju umowy o pracę i stażu pracy, ale przeprowadził w tym zakresie także inne niezbędne dowody, co pozwoliło na wyeliminowanie wszelkich wątpliwości. Efektem przeprowadzonego przed sądem okręgowym postępowania dowodowego było ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że osoby, które otrzymywały świadczenia w postaci bonusów finansowych składały oświadczenia, w których ujawniały wysokość dochodów, stan rodzinny oraz wysokość dochodów każdego członka rodziny. Logiczny wniosek z tego jest taki, że wypłata bonusów każdorazowo uzależniona była od wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez poszczególnych pracowników, od ich sytuacji majątkowej i rodzinnej, która ustalana była przez komisję socjalną. Ustalenia te odbywały się poprzez złożenie stosownych oświadczeń lub w oparciu o uzyskaną przez komisję wiedzę. W złożonych przed sądem okręgowym zeznaniach J. B. i M. C., które uczestniczyły w posiedzeniach komisji świadczeń socjalnych dokładnie opisały okoliczności przyznawania pracownikom bonusów finansowych, wskazując że ustalen co do wysokości przyznanych świadczeń dokonywano na podstawie oświadczeń pracowników, które były następnie weryfikowane. Nadto członkowie komisji znali pracowników i mieli wiadomości, aby dokonać weryfikacji oświadczeń. Zdarzało się nawet czasami, że oświadczenia były kwestionowane przez komisję. Dane pracowników niepełnosprawnych były też przez komisję ustalane samodzielnie na podstawie wywiadu przeprowadzanego z takimi osobami. Wskazać w tym miejscu należy, odnosząc się do argumentów apelacji, że Stowarzyszenie na Rzecz Osób z (...) w S. nie jest dużym zakładem pracy. Jak wynika z zeznań K. N. każda z placówek K. ma bardzo skromną etatyzację, gdyż K. nie stać na zatrudnianie wielu pracowników. W tej sytuacji nic nie sprzeciwia się ustaleniu, że członkowie komisji socjalnej dobrze znali pracowników niepełnosprawnych, a także jak wynika z zeznań M. C. mieli częste kontakty z rodzinami tych osób uprawnionych do świadczeń z z.f.ś.s. Przesłuchani w sprawie świadkowie konsekwentnie wskazywali na to, że przyznawanie świadczeń z z.f.ś.s. w postaci bonusów finansowych było poprzedzone złożeniem oświadczeń przez pracowników dotyczących ich sytuacji materialnej i rodzinnej, a przesłuchani członkowie komisji świadczeń socjalnych płatnika podawali szczegółowo, konsekwentnie i spójnie w jaki sposób odbywała się weryfikacja kryteriów przyznania rozważanych tutaj świadczeń, z czego nasuwa się jedyny racjonalny wniosek, że istotnie stosowne oświadczenia wbrew temu co twierdzi apelujący były składane i były weryfikowane, a zatem ustalenia sądu meriti, że przyznanie bonusów świątecznych uzależnione było od kryterium socjalnego, jest w pełni prawidłowe.

Nadmienić też trzeba, że w obowiązującym u płatnika regulaminie świadczeń socjalnych w § 6 wprost wskazano, że do korzystania ze świadczeń uprawnieni są m.in. pracownicy, niezależnie od rodzaju umowy o pracę i od wymiaru czasu pracy, a przyznanie świadczeń uzależnione było od kryterium dochodowego (§ 10), a zatem już sam regulamin przewidywał, że nie wolno różnicować świadczeń w zależności od rodzaju umowy o pracę i stażu pracy. Jeśli zaś chodzi

o istnienie oświadczeń pracowników o ich sytuacji rodzinnej i majątkowej, co wydaje się kwestionować apelujący, to nie tylko wskazują na to zeznania wymienionych wyżej świadków, ale także fakt, że pracownikowi organu rentowego w dniu 19 października 2010 r. okazano jedno z takich oświadczeń.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację, sąd apelacyjny podzielił ocenę, że okoliczność, że przy niektórych osobach, którym przyznano świadczenia, wskazywano także ich krótki okres zatrudnienia, czy zatrudnienie poprzez PUP i na zastępstwo, nie sprzeciwiało się zasadzie, że świadczenia u płatnika były przyznawane w zależności od sytuacji materialnej i po indywidualnej kwalifikacji wniosków, jak wymaga tego przepis art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Rozważana tutaj sytuacja, gdzie wskazano także rodzaj umowy o pracę, dotyczyła bowiem tylko kilku osób i może być co najwyżej kwalifikowana jako naruszenie obowiązującego regulaminu z.f.ś.s., ale nie zmieniała oceny, że przyznawanie bonów finansowych u płatnika co do zasady uzależnione było od kryterium dochodowego i takie też kryterium pracodawca uwzględniał.

W konsekwencji, sąd apelacyjny uznał, że płatnik udowodnił (w myśl art. 3 i 6 k.p.c., nie art. 6 k.c. jak wskazał sąd I instancji), że przyznanie bonów uzależnione było od sytuacji życiowej, materialnej i rodzinnej pracowników i zastosowane w tym zakresie kryteria były wystarczające dla uznania zrealizowania celu socjalnego świadczeń. Nie można przy tym pomijać, że decyzje o każdorazowym przyznaniu pomocy z funduszu socjalnego na określony cel należą do pracodawcy lub osoby odpowiedzialnej w imieniu pracodawcy, a swoboda ich podejmowania jest ograniczona uprawnieniami związków zawodowych, jeżeli działają one u pracodawcy. W wypadku niezgodnego z prawem administrowania środkami funduszu pracodawca ponosi odpowiedzialność cywilną (art. 8 ust. 3 u.z.f.ś.s.) i karno-administracyjną (art. 12a u.z.f.ś.s.). Ewentualne zatem naruszenia przepisów regulaminu świadczeń socjalnych mogą być przedmiotem postępowania przed Państwową Inspekcją Pracy. W zakładzie pracy płatnika nie było co prawda związków zawodowych, ale ustalone w regulaminie z.f.ś.s. kryteria przyznawania świadczeń były konsultowane z przedstawicielem pracowników, jednak zatrudnieni pracownicy w całym okresie, którego dotyczy spór nie kwestionowali zasady przydzielania bonów i ich wysokości, jak i postanowień istniejącego regulaminu.

Sąd apelacyjny doszedł zatem do przekonania, że wypłata bonów świątecznych począwszy od grudnia 2005 r. zgodnie z obowiązującym u pracodawcy regulaminem była zależna od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Wartości tych bonów nie można więc traktować jako przychodu w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, który stanowi podstawę wymiaru składek.

Wskazując na powyższe sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 1 k.p.c.) Sąd Apelacyjny oparł na zasadzie słuszności, wyprowadzonej z treści art. 102 k.p.c.